GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 6623 Lwów, sobota 17 lutego 1923. Rok XVI

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. CENA EGZ. 300 M. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

400 miljon. franków pożyczki dla Polski.

Urzędnicy otrzymają 55 prc. dodatek do pensji lutowej.

Spalone zwłoki nagiej kobiety.

GDAŃSZCZANIE ZA WPROWADZENIEM WALUTY POLSKIEJ.

Warszawa. Tel. wł. (m) Gwałtowna zwyżka marki niemieckiej budzi w gdańskich kołach finansowych wielki popłoch i przygnębienie. Marka polska notowana była w Gdańsku 40 fen. niemieckich. Dolary powyżej 18 tysięcy.

Jednocześnie pisma gdańskie donoszą o nowym podwyższeniu cen za produkty pierwszej potrzeby.

W związku z tem w gospodarczych kołach niemieckich coraz mniej nieprzychylnie odnoszą się do projektu wprowadzenia w Gdańsku stałej polskiej waluty.

KONFERENCJA UNJI PARLAMENTARNEJ Z MARSZAŁKIEM SENATU.

Warszawa. Tel. wł. (m) Dziś o 9 wieczorem odbyło się u marszałka Senatu Trąmpczyńskiego zebranie polskiej grupy Unji parlamentarnej, na którem wygłosił referat prezes tej grupy b. poseł Dubiński.

Na zebraniu tem byli obecni wszyscy członkowie sejmowej i senackiej komisji spraw zagranicznych ze swym prezesem.

SPRAWA NUMERUS CLAUSUS.

Warszawa. Tel. wł. (m) Sprawa numerus clausus została dziś przez komisję konstytucyjną z powrotem odesłaną do komisji oświatowej, bez wyrażenia opinji o stosunku numerus clausus do konstytucji.

Posłowie Łypacewicz i pos. Piotrowski zarządzili odesłanie sprawy do komisji oświatowej z tego powodu, że przewodniczący tej komisji nadesłał pismo w którem cofa pierwotne swe wątpliwości.

Obecnie numerus clausus wróci znów do komisji konstytucyjnej, gdyby komisja oświatowa miała jakie dalsze wątpliwości.

ZAPIECZĘTOWANA PRZEZ ZAZDROSNEGO MĘŻA.



(Do artykułu na stronie 2-mej.)

400 miljonów franków pożyczki dla Polski.

(Telegram wł. „Gazety Porannej").

Paryż. (w) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby obradowano nad ustawą w sprawie udzielenia 400 **miljonów franków pożyczki dla Polski.**

Izba po dyskusji uchwaliła udzielenie pożyczki Polsce 515 głosami przeciw 68.

W dalszym ciągu dyskusji upoważniono min. finansów do wydania nowej emisji banknotów **skarbowych w wysokości 13 miljardów franków** 512 głosami przeciw 71.

W czasie dyskusji zabrał głos **prezydent min.** Poincare, który oświadczył między innymi, że w dniu, **w którym wierzyciele francuscy zrezygnują ze swych żądań wobec Francji. Francja ze swej strony zrezygnuje z wierzytelności, jakie posiada wobec zagranicy.**

Anglicy wycofają się z Nadrenji.

DONIOSŁE ZMIANY W ADMINISTRACJI OKUPOWANYCH OBSZARÓW.

(Telegram własny „Gazety Porannej").

Londyn. (a). Według doniesień Reutera, postanowiła komisja koalicyjna przeprowadzić **doniosłe zmiany w administracji obszarów okupowanych, a mianowicie** postanowiła oddać **kierownictwo kolei**, znajdujących się na **obszarze**, zajętym przez Anglję, w ręce **Francuzów.**

Jak słychać, Francuzi przejmą również **terytorjum, znajdujące się dotąd pod okupacją angielską.**

Londyn. (a). Czterech posłów z Labour Party zażądało wydania paszportów w celu jazdy do obszaru Ruhry.

Rosja żywi wyłącznie pokojowe zamiary.

TAK TWIERDZI TROCKI.

Moskwa. Tel. wł. (o) „Izwestja" donosi, że Trocki w rozmowie z Nausenem oświadczył między innymi, że Rosja żywi wyłącznie pokojowe **zamiary i stara się obniżyć stan armji czerwonej.**

Zapytany o problem Ruhry oświadczył Trocki, że Rosja **zdaje sobie wprawdzie sprawę z niebezpieczeństw grożących komplikacjami międzynarodowemi,** mimo to jednak **nie zamierza powstrzymać prac rozbrojeniowych.**

Turcja nie zgodzi się na kapitulację.

Wiedeń. (PAT.) „N. W. Tagblatt" donosi, że Kemal pasza oświadczył w Smyrnie korespondentowi paryskiego „Temps", że odrodzona Turcja **nie zgodzi się na system kapitulacyjny nawet w ograniczonej formie.**

Ostatnie nadzieje Niemców zawiodły.

Lwów, 16. lutego.

Niemcy nie byliby nigdy dopuścili do takiego zaognienia się konfliktu z Francuzami, gdyby nie nadzieja, że wcześniej czy później uzyskają pomoc ze strony Anglji. Wbrew tym nadziejom zachowała Anglja dotychczas zupełną, a po części nawet dla Francji życzliwą neutralność. Z wielkiem naprężeniem oczekiwali Niemcy mowy tronowej króla angielskiego i doznali znowu rozczarowania. Król podkreślił mianowicie wyraźnie, że Anglja nie będzie czyniła Francji żadnych trudności w przeprowadzeniu akcji w Zagłębiu. Ostatecznie rozczarowała jednak Niemców dyskusja w parlamencie angielskim nad expose min. spraw wewnętrznych. Wbrew oczekiwaniom niemieckich mężów stanu nie odezwał się w parlamencie angielskim ani jeden głos potępienia dla Francji i ani jeden głos uznania dla oporu niemieckiego. I tak unionista Roberts oświadczył, że nie spodziewa się wprawdzie, iżby akcja Francuzów w Zagłębiu szczególnie korzystne wydała wyniki nie widzi jednak powodu, dla któregoby Anglja stanąć miała w poprzek planom francuskim. Największe nadzieji pokładali Niemcy w stronnictwie robotników, lecz oto rzecznik tego stronnictwa Ramsay Macdonald podkreślił, że stronnictwo jego stoi na stanowisku, iż Anglja starać się powinna o utrzymanie przyjacielskich stosunków z Francją i dlatego też w obecnym sporze francusko - niemieckim zachować powinna życzliwą dla Francji neutralność. Rząd francuski był z toku dyskusji zupełnie zadowolony. Wspomniana dyskusja w parlamencie angielskim zadecydować może ostatecznie o dalszej taktyce Niemców w okupowanych przez Francuzów obszarach w tem znaczeniu, że złamać może opór miejscowej ludności. Rząd zaś niemiecki straciwszy ostatnią nadzieję uzyskania kiedykolwiek pomocy Anglji w konflikcie z Francją o reparacje i przekonawszy się z drugiej strony, że Francja żadnemi groźbami odstraszyć się nie da, przyjdzie prawdopodobnie wkrótce do rozumu i wyciągnie pierwszy rękę do zgody. Wątpić jednak należy, czy rząd francuski z obecnym rządem niemieckim wogóle w jakieś układy wejdzie. Zdaje się owszem że pierwszym warunkiem porozumienia ze strony Francji będzie ustąpienie gabinetu Cuna, z powodu którego konflikt tak bardzo się zaostrzył i przedłużył.

Dr. Jeleń.

TELEGRAMY.

ZDOŁALI POWSTRZYMAĆ ZWYŻKĘ WALUT OBCYCH.

Berlin. Tel. wł. (ch) W kołach finansowych twierdzą że kwoty wydane przez Reichsbank w celu poprawy kursu mark niemieckiej dochodzą 300 miljardów marek.

Dzięki tak olbrzymim ofiaromudało się powstrzymać na giełdzie berlińskiej zwyżkę walut obcych i od kilku dni trwa na giełdzie berlińskiej silna zniżka wszystkich walut.

W najbliższych dniach oczekiwaną jest dalsza zniżka walut obcych.

Równocześnie z obniżeniem się kursu walut zachodnich **nastąpiła olbrzymia deruta na rynku akcji.** Niektóre akcje spadły prawie o **połowę dotychczasowego kursu.**

EUROPEJSKI LOT GWIAŹDZISTY DO LIPSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z okazji targów wiosennych, które odbędą się niedługo w Lipsku, tamtejszy komitet targowy urządza tak zwany **europejski lot gwiaździsty do Lipska.**

Punktami wyjścia dla aeroplanów będzie Warszawa, Lwów Berlin, Brema, Wrocław, Budapeszt, Gdańsk, Frankfurt nad Menem, Genewa Hamburg Monachjum, Norymbergja, Ryga, Wiedeń i Zurych. Podróż odbywać się będzie w zamkniętych limuzynach typu Junker każdy na pięć miejsc.

Podwyższenie opłat w szkołach średnich.

Ministerstwo oświaty w porozumieniu z ministerstwem skarbu znosi z początkiem II półrocza, czyli od 1. lutego bieżącego roku szkolnego 1922—23 pobieranie w państw. szkołach średnich czesnego, podwyższając jednocześnie dotychczas obowiązujące opłaty w tych szkołach.

Uregulowane w ten sposób opłaty jednolite dla całego obszaru Polski wynosić będą: taksa wstępna (dla uczniów, wstępujących po raz pierwszy do danej szkoły średniej) **2000 mk.;** za egzamin wstępny do klasy drugiej lub wyższej (prócz ósmej) **5000 mk.;** za egzamin prywatny (w dzielnicach, w których te egzaminy istnieją) **10000 mk.;** za egzamin dojrzałości w szkołach państwowych i prywatnych **5000 mk.;** za pełny egzamin dojrzałości dla eksternistów **30000 mk.;** za uzupełniający egzamin dojrzałości eksternistów **8000 mk.;** za wydanie duplikatów świadectw rocznych i półrocznych (trecjalnych) **1500 mk.;** za wydanie duplikatów świadectw dojrzałości **4000 mk.;** na fundusz gier ruchomych semestralnie 1000 mk.; za zużycie materjałów semestralnie **20000 mk.**

Opłaty za pełny i uzupełniający egzamin dojrzałości eksternistów obowiązują według taks wymienionych, o ile egzamina te odbyły się po 14. stycznia br. Moc obowiązująca innych taks rozpoczyna się począwszy od 1. lutego br.

Opłata za zużycie materjałów, wynosząca za półrocze 20000 mk. winna być wpłacona z początkiem każdego półrocza (w lutym i we wrześniu) najpóźniej jednak do końca drugiego miesiąca danego półrocza (do końca marca, względnie października.

Od opłaty tej **mogą być zwolnione** w całości lub w połowie:

W całości dzieci inwalidów wojennych, którzy w walkach o niepodległość Polski utracili zdolność zarobkowania, o ile są niezamożni, a dzieci ich pilnością i postępami w nauce na zwolnienie to zasługują;

w połowie dzieci rodziców niezamożnych, o ile pilnością i postępami w nauce na zwolnienie zasługują.

Interesowani rodzice mogą odpowiednie podania wnosić do dyrekcji szkoły, załączając dowód uznania za inwalidę Wojsk Polskich, dowód niezamożności.

Co wpłynęło na zwyżkę marki niem.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z kół giełdowych słychać że na zwyżkę marki niemieckiej wpłynął w ostatnich dniach zakup marki niemieckiej, jaki Francja była zmuszona uczynić ze względu na wypłaty swe w Zagłębiu Ruhry.

Warszawa. Tel. wł. (m). Poważne koła giełdowe oświadczają, że wszystkie manifestacyjne tryumfy marki niemieckiej nie mogą ukryć dwóch faktów, bardzo przykrych dla Niemiec: pierwszego że zniżka poprzednia marki niemieckiej była robotą czysto polityczną i drugiego, że nawet bez Zagłębia Ruhry państwo niemieckie jest zdolne do pomyślnego gospodarczego życia. Dane obecne dostarczają w tym względzie wystarczających i przekonywujących dowodów.

55 prc. dodatku do pensji lutowej.

Warszawa. Tel. wł. (m). W tych dniach urzędnicy państwowi otrzymają dodatek do pensji lutowej.

Jak informują, dodatek wynosi 55 procent pensji, wypłaconej urzędnikom w dniu 1. lutego b. r., a nie zaś poborów styczniowych jak mylnie kolportowano.

Min. Grabski o projekcie miernika złotego.

RZĄD ZASIĘGNIE ZDANIA SFER GOSPODARCZYCH PRZED WNIESIENIEM PROJEKTU.

Warszawa. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Senatu, min. skarbu p. Grabski wyjaśnił szczegółowo sprawę wprowadzenia miernika złotego.

Minister skarbu p. Grabski oświadczył, że musi zaprzeczyć, jakoby został zaprowadzony wskaźnik złoty i jakoby min. skarbu zmuszało do stosowania się do tego.

Ministerstwo przygotowuje ustawę o sanacji skarbu, której nie można przeprowadzić inaczej, jak przez przejście do emisji złotego, polskiego i do natychmiastowego przerachowywania na złote dochodów państwa, aby zabezpieczyć skarb państwa od tego spadku, przeciw któremu już ogół umiał się zabezpieczyć, a tylko skarb państwa ponosi skutki spadku marki.

Przed wniesieniem ustawy zaprosi min. przedstawicieli sfer gospodarczych i porozumi się z niemi, aby nie myślały, że rząd lekceważy sobie ich opinię.

(W ten sposób depesza PAT'a wyjaśnia wątpliwości, jakie zrodziły się wobec pogłosek o wprowadzeniu miernika złotego, zwłaszcza wśród sfer handlowo - przemysłowych).

W służbie kresów wschodnich.

Nowy wojewoda tarnopolski dr. Lucjan Zawistowski.

W najbliższych dniach obejmie, jak wiadomo, stanowisko wojewody tarnopolskiego dr. Lucjan Zawistowski, którego czekają do przeprowadzenia postulaty tak dobrze znane mieszkańcom kresów. Stolica województwa Tarnopol i szereg miasteczek wojewódzkich, domaga się przeprowadzenia reform, które dotąd odkładane z roku na rok, może wreszcie kolejno będą spełniane.

Jedną z głównych trosk nowego wojewody będzie sprawa zabezpieczenia granicy celnej nad Zbruczem i podjęcie walki z przemytnictwem i nadużyciami, które stanowią wielką rubrykę szkód naszego Państwa.

Młodzieńcza energja p. wojewody Zawistowskiego, jego bezstronność w osądzaniu spraw, szybka orjentacja w najzawilszych kwestjach, wyrozumiałość i taktowność oraz jego znakomite wyszkolenie w służbie administracyjnej, jak niemniej zasługi, położone na wszystkich dotychczasowych posterunkach służbowych, dają rękojmię, że wojewoda Zawistowski spełni swój obowiązek, a społeczeństwo kresowe pomocne będzie mu w jego pracy.

Dr. Lucjan Zawistowski urodził się w r. 1876 w Krakowie i tam też uczęszczał do szkół średnich i na wydział prawniczy Uniwersytetu Jagiel., na którym uzyskał stopień doktora praw. W roku 1899 wstąpił do służby w administracji politycznej w b. namiestnictwie gal.c. i odbywał ją kolejno w starostwach w Podgórzu i Przeworsku oraz b. Radzie szkolnej krajowej. W roku 1908 powołany przez b. namiestnika Bobrzyńskiego do służby w Prezydjum namiestnictwa pełnił przez 2 lata obowiązki referenta dla spraw personalnych. Od roku 1911 pełnił obowiązek starosty w Pilźnie, Przeworsku, Tłumaczu i Stanisławowie. Po wydostaniu się z pod nawały ukraińskiej zamianowany został w roku 1919 przez P. K. L. starostą w Tarnowie, skąd powołał go Generalny Delegat Rządu Gałecki na stanowisko inspektora starostw w Małopolsce. Po kreowaniu Województw pozostał na tem stanowisku jako inspektor administracji na terytorium województwa lwowskiego aż do czasu zamianowania go wojewodą tarnopolskim.



DR. LUCJAN ZAWISTOWSKI
nowy wojewoda tarnopolski.

* * *

Nowemu wojewodzie Zawistowskiemu życzymy owoców pracy na nowym posterunku.

Telegramy.

30 prc. podatku od kinoteatrów

Warszawa. Tel. wł. (m) Min. spraw wewnętrznych rozpatruje obecnie kwestję opłaty podatków miejskich od biletów kinowych.

Ustalono, że dla miast mniejszych podatek ten nie powinien przekraczać 60 proc. Dla Lwowa i Krakowa ustalono podatek 80 proc. zgodnie ze stanowiskiem Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

Miasta nie dostaną pożyczek.

WYJĄTEK ZROBIONO TYLKO DLA WARSZAWY.

Warszawa. Tel. wł. (m) Wobec tego, że kwestja udzielenia miastom polskim pożyczek złotych polskich uległa odroczeniu aż do orzeczenia zarządu towarzystwa miast polskich, niektóre gminy zwróciły się do min. skarbu z prośbą przyznania im pożyczek doraźnych, niezbędnych na pokrycie wydatków administracyjnych.

Między innymi Lwów starał się o pożyczkę doraźną 300 miljonów marek.

Jak się dowiaduje min. Grabski powołując się na to, że nie może przekroczyć uchwalonego preliminarzum budżetowego odmówił udzielenia tych pożyczek.

Wyjątek uczynił tylko dla Warszawy, które zamiast 5 miljardów, otrzymała 2 miljardy marek.

Zatarg dwu teatrów o jednego „Cyrana".

Warszawa. Tel. wł. (m). Między teatrem Rozmaitości a teatrem Polskim w Warszawie wynikł spór bardzo charakterystyczny w świecie teatralnym. Rozmaitości postanowiły wznowić „Cyrano de Bergerac", arcydzieło komedjowe Rostanda i zwróciły się do zastępcy autorów francuskich w Warszawie z odnośnem zawiadomieniem, na co zastępca odpari, że dyrektor teatru Polskiego p. Szyfman nabył 31. stycznia kontraktowo monopol wystawiania „Cyrana" na całą Polskę. Rozmaitości zarzucają teatrowi Polskiemu nielojalną konkurencję, albowiem teatr Polski wykupił „Cyrana", rzekomo wiedząc o tem, że Rozmaitości zamierzają przystąpić do jego wznowienia.

Dyrekcja Teatru Polskiego na to odpowiedziała, że zamiar wznowienia „Cyrana" miała już oddawna, a Rozmaitości właśnie chciały udaremnić ten plan przez swe wznowienie. Obecnie Rozmaitości czynią jeszcze prawne kroki, mianowicie kwestjonują prawo zastępców francuskich autorów sprzedaży monopolowej sztuki teatrowi Polskiemu bez uprzedniego zapytania o zgodę dawnych kontrahentów, od których obecnie Rozmaitości odzyskały wszystkie prawa.

Austrja uzyska obiecaną pożyczkę w funtach.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że wszystkie pertraktacje w sprawie udzielenia Austrji kredytu w wysokości 3 i pół miljona funtów szterlingów zostały już zakończone i odnośna umowa podpisana.

Francja będzie uczestniczyć w pożyczce austrjackiej w tej samej wysokości, co Anglja, t. zn. udział jej wynosi 800.000 funtów szterlingów.

SKASOWANIE MIN. POCZT i TELEGR.

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, że wobec uchwały sejmowej rząd przystąpi do skasowania ministerstwa poczt i telegrafów, które przyłączone zostanie do ministerstwa kolei.

Sabotaż litewski w pasie neutralnym.

Wilno. (PAT.) Wedle wiadomości urzędowych z pasa neutralnego Litwini w ciągu dnia wczorajszego i nocy dzisiejszej znieśli tor kolejowy około Oran. Wysadzono w powietrze trzy mosty.

W kierunku Olkienik słychać było dziś rano strzały. Dalszych wiadomości brak.

Niefortunny protest litewski przeciw podziałowi pasa neutr.

Warszawa. Tel. wł. (m). Dnia 11. b. m. sekretarjat Ligi Narodów otrzymał depeszę rządu kowieńskiego z protestem przeciw podziałowi strefy neutralnej polsko - litewskiej dokonanemu przez Radę Ligi.

Jak się dowiadujemy, sekretarjat Ligi na protest ten nie udzielił żadnej odpowiedzi. Ograniczył się tylko do zakomunikowania treści tej depeszy członkom Ligi.

Ponadto sekretarjat Ligi Narodów opracował memorandum z zaznaczeniem prawa Ligi Narodów do podjęcia decyzji w sprawie sporu o pas neutralny.

Postanowienie zignorowania protestu litewskiego przez sekretarjat Ligi narodów uważać należy za dalsze niepowodzenie akcji kowieńskiej w sprawie pasa neutralnego

Rada miejska uchwaliła nowe podwyżki gazu i elektryczności.

(p.) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, które się odbyło pod przewodnictwem wiceprez. dra Chlamtacza, stało znowu pod znakiem podwyżek i otwierało perspektywy katastrofalnej przyszłości, gdyż już obecnie przedkładane taryfy były przez referentów i członków komisji charakteryzowane jako niewystarczające na najbliższą metę. Najbardziej jaskrawo wystąpiła ta beznadziejna progresja przy wnioskach taryfy wodociągowej gdzie uchwalony dnia jednego przez Sekcję finansową projekt podwyżek, został już nazajutrz uznany przez komisję wodociągową za niewystarczający.

Po powzięciu drugich uchwał w sprawie sprzedaży realności Miejskiej Kasie Oszczędności oraz podwyższenia opłat od myta, uchwalono bez dyskusji zaciągnięcie pożyczki 500 miljonów mk. w Zakładzie kredytowym dla miast małopolskich, poczem na porządek dzienny weszła sprawa podwyżek M. Z. E., których szczegółowy projekt, uchwalony przez Sekcję II. podaliśmy we wczorajszym numerze „Gazety Porannej". Referował sprawę r. Hingler.

W dyskusji zabrał pierwszy głos r. Hüflinger, występując przeciw zbyt wysokiej podwyżce biletów szkolnych. W tym samym duchu przemawiali rr. Dąbrowiecki, prof. Syniewski, który zrobił humorystyczną uwagę, że woli, aby tramwaj wiózł 100 dzieci po zniżonych cenach, aniżeli 50 grubych paskarzy i paskarek w futrach.

R. Souper i wiceprez. dr. Stahl wykazywali konieczność przedłożonych podwyżek które i tak wkrótce okażą się już niedostateczne ze względu na dalsze podrożenie węgla jaworznickiego. Dr. Stahl stwierdzał, że przy biletach szkolnych zachodzą liczne nadużycia, gdyż często ludzie starsi w tym tylko celu zapisują się na nadzwyczajnych słuchaczów Uniwersytetu, aby korzystać z ulg tramwajowych.

Nakoniec uchwalono taryfę tramwajową w myśl wniosku Sekcji II., z wyjątkiem biletów szkolnych, które w myśl wniosku r. Hüflingera obniżono z projektowanych 9.000 mk na 6.000 mk. i z 12.000 na 8.000 mk.

Na wniosek r. dr. Poratyńskiego uchwalono podwyżki za pierwszy dzień po wejściu w życie nowej taryfy przeznaczyć na Ochronki miejskie, bardzo niestety niedostatecznie dla swych celów uposażone.

Wniosek r. Soupera, aby specjalna komisja rozpatrzyła projekt zaprowadzenia oszczędności w Miejskich Zakładach Przemysłowych odesłano do regulaminowego traktowania. To samo uczyniono z wnioskiem r. Bogdanowicza, aby obniżyć o 50 procent taryfę tramwajową w wozach przyczepnych.

Taryfę za prąd elektryczny, którą podaliśmy również we wczorajszym numerze, zatwierdzono w myśl wniosków Sekcji II. Podwyżka tramwajowa wchodzi w życie z dniem 17. b. m. Opłaty za prąd od odczytów z tej samej daty.

Sprawę podwyżek za gaz referował r. Wixel. Przyjęto taryfę 1240 mk. za 1 m^3 gazu dla mieszkań, a 1200 mk. dla motorów. Najem za gazomierze nie został podwyższony. Nowa taryfa obowiązuje od odczytów lutowych. Następna podwyżka za wodomierze, którą referował r. prof. Matakiewicz, nie została uchwalona ze względów formalnych albowiem proponowana przez komisję wodociągową wysokość podatku w formie 12-krotnego czynszu podstawowego nie była zatwierdzona przez Sekcję II., która dzień przedtem uchwaliła 7-miokrotny czynsz jako opłatę za wodociągi.

Na wniosek rr. Hersztala, Szczyrka i Philippa odroczono sprawę celem formalnego jej załatwienia do następnego posiedzenia. Nakoniec uchwalono zwolnić z dzierżawy dotychczasowego dzierżawcę 16-morgowego folwarku na Persenkówce, grunta zaś powyższe wydzierżawić Związkowi urzędników gminnych na 3 lata.

Szajka paskarzy tytoniowych przed sądem.

FRYZJER SZMUGLEREM. — URZĘDNIK POCZTOWY ŁAPOWNIKIEM.

Jeszcze w roku 1921 fryzjer Leon Schuhan, buchalter Izydor Bass r. Schlipper, Jojne Grünbaum i Icek Feiger zawiązali spółkę do szmuglowania tytoniu z Rumunji i Rosji.

W nadgranicznych miejscowościach, a to w Skale i Mielnicy, założyli centralne magazyny i z tych wysyłali znaczniejsze ilości tytoniu do Lwowa, który dostawał się tu we właściwe ręce i szedł na pasek. Ażeby jednak odwrócić uwagę władz od tych zbrodniczych machinacji wysyłali tytoń pod adresem nieistniejących osób, przyczem zawartość paczek fałszywie deklarowali. Do akcji tej pozyskali sobie Józefa Buczarę, podurzędnika pocztowego, który wszystkie takie paczki z fikcyjnemi nazwiskami im doręczał, za co otrzymywał różne kwoty pieniężne oraz mniejsze paczki tytoniu. — Fałszerstwo wyszło jednak wkrótce na jaw, a wczoraj powyż wymienieni z wyjątkiem Feigera, który umknął do Rumunji, stanęli przed sądem.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uznał Józefa Buczarę winnym zbrodni przyjęcia łapówki i współwinny w zbrodni uprawiania lichwy wojennej i skazał go na 4 i pół lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami, zaś Leona Schuhana, winnym nakłaniania do brania łapówek i uprawiania lichwy wojennej, za co skazał go na 2 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Grünbaum i Schlipper zostali uwolnieni od oskarżenia.

Obrońcy imieniem zasądzonych wnieśli zażalenie nieważności, lecz nad Schuhanem, pozostającym za kaucją na wolności, trybunał zawiesił areszt śledczy. Żona zasądzonego Schuhana, usłyszawszy wyrok, dostała spazmów, w czasie których biła się po twarzy tak zapalczywie, że odgłos rozchodził się po całej sali sądowej i zwrócił ogólną uwagę.

Rozprawie przewodniczył radca Dworzak, oskarżał prokurator Hryniewiecki, bronili adwokaci dr. Batycki, dr. Akser i dr. Maciejiński.

†

BOGUMIŁA ANCÓWNA

DZIENNIKARKA I B. NAUCZYCIELKA SZKOŁY HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ

PO CIĘŻKICH CIERPIENIACH, ZAOPATRZONA ŚW. SAKRAMENTAMI, ZMARŁA DNIA 14. LUTEGO 1923 R., W 39 ROKU ŻYCIA.

POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ W SOBOTĘ DNIA 17. LUTEGO 1923 R, O GODZINIE 3-ciej PO POŁUDNIU Z DOMU PRZEDPOGRZEBOWEGO (UL. KOCHANOWSKIEGO L. 94) NA CMENTARZ ŁYCZAKOWSKI DO GROBOWCA RODZINNEGO. NA KTÓRY TO OBRZĘD KREWNYCH, PRZYJACIÓŁ I ZNAJOMYCH ZAPRASZA W SMUTKU POGRĄŻONA

RODZINA.

Dusza Polski na kresach Wschodnich.

Jak się polszczyła Ukraina.

I.

KIEDY STWORZONO „GALICJĘ I LODOMERJĘ". — RENEGACI A LA SZEPTYCKI SZTUCZNYM TWOREM POLITYKI CZARNOŻÓŁTEJ. — INTELIGENCJA KRESOWA JEST I ZOSTANIE POLSKĄ! — „UKRAINIZMU" SZTUCZNIE WYHODOWAĆ NIE MOŻNA. — ZAMIAST RUTENIZACJI — GERMANIZACJA.

Im dalej na wschód, tem mniejsze jest poczucie prawa, natomiast tem większe poszanowanie siły. Jeżeli pragniemy rozwiązać z korzyścią dla państwa **zagadnienie naszych Wschodnich Kresów** to musimy sobie uprzytomnić w całej rozciągłości prawdziwość na wstępie przytoczonego twierdzenia. Nie oznacza to wcale, aby ta siła miała być stosowaną bezmyślnie i szablonowo, przeciwnie **ludność kresowa wyśmienicie umie odróżnić sprawiedliwe i celowe postępowanie, od zarządzeń nacechowanych przypadkowością i dorywczością.**

Kto dokładnie się zaznajomił ze stosunkami panującemi w trzech południowo-wschodnich Województwach Kresowych, (lwowskiem, tarnopolskiem i stanisławowskiem) i wniknął głębiej tak w miejscowe stosunki, jak i w nastroje panujące wśród tutejszej ludności, nie może nie odnieść wrażenia, że

działalność naszych władz jest coraz skuteczniejsza i że posłuch ludności niezależnie od narodowości i wyznania w stosunku do zarządzeń od nich wychodzących jest coraz większy. **Wybory i pobór wojskowy dały najlepsze tego dowody. Są jednak i niedomagania**, na które zwrócimy poniżej uwagę.

Ażeby zrozumieć w całej rozciągłości chwilowe nastroje tutejszej ludności i dokładnie je sobie wytłumaczyć, nie wystarczy poprzestać jedynie **na** obserwacji obecnych stosunków, lecz należy choć ażeby pobieżnie rzucić okiem na **przeszłość tego kraju.**

Przeszłość ta poucza nas jaknajdobitniej, że wszystkie

dążności państwowo miejscowych Ukraińców nieposiadają głębszych podstaw

i wywołane są jedynie działalnością rządów dawnej monarchii austrjackiej.

Kraj ten podzielony obecnie na trzy wspomniane województwa, zwany ongiś Czerwoną Rusią, **był** począwszy od XIV w. częścią składową Rzeczypospolitej polskiej **dopiero rozbiory**, oraz rozpoczynająca się od tego czasu **perfidna** bo zawsze skrytą bronią walcząca **polityka austrjacka, nadała mu nazwę Galicji i Lodomerji**, czem zamierzono zamanifestować nawiązanie do tradycji ruskich księstw Halickiego i Włodzimierskiego, które ostatecznie w XIV st. zniknęły z widowni historycznej.

Księstwa te, z chwilą, gdy nastąpiły rozbiory przestały żyć nawet w pamięci tutejszej ludności jedynie niektóre rody szlacheckie, które gwoli osobistej ambicji chciały skorzystać z chwilowej politycznej konjunktury, wytworzonej przez kurs polityki rakuskiej, **zaczęły wywodzić swe pochodzenie z czasów istnienia wyżej wspomnianych księstw ruskich i nie cofnęły się przed wyparciem się swej polskości.** Z pod pyłu czterech stuleci wygrzebali oni bardzo wątpliwej wartości dokumenty, które miały usprawiedliwić ich renegactwo.

Najgorliwszym rzecznikiem tego kursu jest w obecnej dobie metropolita Szeptycki, który dla tej idei pragnął zjednać jaknajwięcej zwolenników. Na szczęście idea ta wśród inteligencji tego kraju **znalazła tylko bardzo słaby oddźwięk** i pobudziła bardzo nieznaczną ilość do renegactwa.

Austrja jednak, chwyciwszy się tej myśli w zamiarze osłabienia polskiej idei państwowej, rozwijała ją konsekwentnie, lecz praca jej — dziś spokojnie powiedzieć można — była bezpłodną, gdyż

Inteligencja tego kraju była prawie wyłącznie polską.

Ta, jak widzieliśmy, czynnego udziału w takiej obocie godzącej w samo sedno jej odwiecznych dążeń historycznych, udziału nie wzięła. **Wszelkie usiłowania sztucznego wytworzenia ruskiej inteligencji, do niczego nie doprowadziły.** Rząd austrjacki przekonał się na własnem doświadczeniu, że **wzrastanie inteligencji odbywa się zapomocą długiego i historycznego procesu** danego narodu, a wobec tego, że **inteligencja tego kraju, począwszy od XIV st. była czysto polską, musiały zawieść wszystkie usiłowania do sztucznego wytworzenia ruskiej inteligencji.**

Nie pomogły więc zabiegi **Metternichów i Bachów** ażeby przez reorganizację szkolnictwa wytworzyć ruską inteligencję. Nic nie zdziałał **Hefert**, który dla przeprowadzenia tego zadania otrzymał w połowie XIX st. daleko idące pełnomocnictwa. Przekonawszy się, że język ruski, jako „niewykształcony" niemógł być nawet użyty w szkołach, **zaprowadzono w nich język niemiecki, ażeby tylko wytępić język polski.**

Żywe są jeszcze wspomnienia, tego okresu, w którym generacja obecna kłoniąca się ku schyłkowi, musiała na ojczystej ziemi uczyć się po niemiecku.

WYPALIŁ 11 TYSIĘCY TON TYTONIU!



VAN KLEES.

W Holandji zmarł niejaki Mijnheer **van Klees**, którego tytułem do sławy stało się to, że **miał być** największym palaczem na świecie.

Van Klees miał puszczać z dymem **swej fajki** do funta tytoniu dziennie, a zdarzało się nawet, że wypalał po dziesięć funtów tytoniu tygodniowo.

Pomimo tej niesłychanej namiętności Van Klees przeżył 81 lat. Jak obliczono, musiał wypalić w ciągu życia do jedenastu ton tytoniu!

Spalone zwłoki nagiej kobiety.

NIEZWYKLE TAJEMNICZA AFERA WARSZAWSKA. — PRZYPADEK CZY ZBRODNIA?

Warszawa. Tel. wł. (m). W dniu dzisiejszym przechodnie Nowolipek zostali zaalarmowani **nieludzkiemi krzykami**, dochodzącemi z jednej z kamienic, z okien której **buchały gęste kłęby czarnego dymu.**

Straż pożarna i policja przybyły na miejsce i stwierdziły że w mieszkaniu zajmowanem przez rodzinę Zukermanów,

leżą na podłodze spalone zwłoki nagiej kobiety.

Całe mieszkanie było w nieładzie. Trup kobiety **był zeszpecony w niesłychany sposób: górna część tułowia przedstawiała jedną wielką ranę, głowa doszczętnie zwęglona, oczy wypalone i — co najważniejsze — język wysadzony.**

Ostatni szczegół zwrócił uwagę organów śledczych. **Ofiara nazywa się Borenstein**, może liczyć 32 lat. Bawiła ona u siostry przed niedawnym czasem została zabrana ze szpitala dla umysłowo chorych. Śledztwo ma stwierdzić czy spalenie nieszczęśliwej ofiary było spowodowane wypadkiem, czy też mamy do czynienia z jakąś zagadkową zbrodnią.

Śledztwo przeciw Smaragdowi ukończone.

STANIE ON PRAWDOPODOBNIE PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM.

Śledztwo w sprawie morderstwa metropolity **zostało już ukończono** i onegdaj przesłano akta do prokuratora sądu okręgowego.

Wśród prawników **panuje różnica zdań, czy morderca podlega sądowi doraźnemu.**

Wybitni adwokaci twierdzą, że sprawę sądzić **powinien sąd okręgowy.**

W razie oddania sprawy **do sądu doraźnego, obrońcy mogą zakwestjonować kompetencję na samym przewodzie sądowym.**

Rosja na wiosennych targach niemieckich.

OTWARTE BĘDZIE POŁĄCZENIE OKRĘTOWE ANTWERJA — RYGA — PETERSBURG.

Berlin. Tel. wł. (ch) Według nadeszłych tu doniesień w najbliższych targach wiosennych w Niemczech wezmą udział delegaci petersburskiej izby handlowej. Największe hamburskie towarzystwa okrętowe otworzą z początkiem wiosny regularne połączenie okrętowe Antwerpja — Ryga — Petersburg. Podróż na tej linji odbywać się będzie dwa razy tygodniowo.

Zboże i bydło potaniało na prowincji we Lwowie drożyzna wciąż rośnie.

(p). Od naszych korespondentów z prowincji dochodzą nas wieści, że wskutek ściślejszego zamknięcia granic dla wywozu, ceny wszystkich produktów na targach spadły bardzo znacznie — niekiedy o 50 prc. w stosunku do poprzednich tygodni. Szczególniej olbrzymia zniżka zaznaczyła się w cenach za nierogaciznę i zboże.

Jest to niewątpliwie widomy rezultat energicznych zarządzeń rządowych, któryby pozwolił żywić nadzieję, że przecież istnieje jeszcze możliwość zatrzymania się w tym szalonym biegu w przepaść, w jaką pogrąża się w ostatnich miesiącach nasze życie gospodarcze.

Niestety, w handlu lwowskim ten znaczny spadek cen nietylko nie wywołał choćby zatamowania drożyzny — ale przeciwnie

wszystkie artykuły żywnościowe drożeją z dnia na dzień.

Wczoraj już znowu rzeźnicy podnieśli prawem kaduka cenę mięsa, tłuszczów itema, lub trzeba je przepłacać, a chleb również podrożał znowu.

Podajemy zatem do wiadomości naszych władz miejskich i wojewódzkich ową obniżkę cen na targach prowincjonalnych, aby z tego

zechciały wyciągnąć odpowiednie konsekwencje i pilniej się zainteresowały procentem zysków, jaki ciągnie ta kategorja kupców i przemysłowców „dbająca“ o ceny kupna produktów surowych, dobijając zarazem nieszczęsną ludność.

Co jadają Amerykanie?

Rozpoczynają dzień od zjedzenia pół szklanki konfitur. — W każdym domu musi być lodownia. — Ostrygi codziennym pokarmem. — Uniformizm cechą Jankesów.

Co jest najbardziej typowego dla amerykańskiego sposobu życia? Fotel na biegunach, czy maszynka do lodów, drapacz nieba czy konfitury?

Każdy Jankes **rozpoczyna dzień od zjedzenia pół szklanki konfitur.**

Zwyczaj jedzenia rano konfitur jest w Ameryce dość nowej daty. Ale w ciągu ostatnich kilkunastu lat tak się rozpowszechnił, że **dziś nie znajdziemy ani jednego domu, gdzieby nie używano** rozmaitych patentowanych (amerykanie lubią tylko rzeczy patentowane) słoików z niemniej patentowanymi smażonymi owocami.

Tak samo w każdym, nawet najuboższym domu amerykańskim, **musi być lodownia**, do której codziennie składarz dostarcza blok sztucznego lodu.

Ostrygi, które u nas pojawiają się na stole rzadko — należą do najpopularniejszych przysmaków amerykańskich. Tylko jadają je tam inaczej, a mianowicie przyprawiają różnemi ostrem sosami, a nie rzadko także... **cukrzą.**

Amerykanie ogromnie lubią ciepło w mieszkaniu i w zimie utrzymują w niem temperaturę, dla przeciętnego Europejczyka stanowczo za wysoką. Dlatego Amerykanki mogą się i w zimie ubierać tak lekko, jak w lecie. Wszelkie wełniane sweatry, trykoty, kamasze są tam zupełnie nieznane.

Co najbardziej Europejczyka w Ameryce męczy, to uniformizm. Wszyscy golą się temi samemi patentowanemi maszynkami, używają tego samego mydła. Kobiety noszą takie same pończochy, mężczyźni jednej formy kapelusze. W sklepach nie można dostać niczego, coby choć na jotę odbiegało od panującej mody.

Kto wie, czy właśnie ten uniformizm nie jest najbardziej typowo amerykański.

„Karolek, Henio i Mania“.

(Kokaina, Heroina i Morfina).

Alkohol się ukrył, wystąpiły na jaw narkotyki. — Nowa plaga niszcząca społeczeństwo amerykańskie. — 4 miljony ofiar zgubnych nałogów. — Morfinowe tajemnice małego miasteczka

„Karolek, Henio i Mania“, albo w angielskiej pisowni: Charlie, Harry i Mary) — oto trzy pieszczotliwe imiona, jakie narkotyzujący się Amerykanie

nadają ulubionym narkotykom: kokainie, heroinie i morfinie.

Zaznaczyć należy, że wobec surowości praw, ścigających tego rodzaju nadużycia, morfiniści, jakoteż ich dostawcy **używają całego tajnego słownika**, w którym prócz wspomnianych trzech słów, figurują następujące określenia: jedna dawka: — „strzał“, nałogowiec — „hultaj“, kokaina — „śnieg“ itp.

Choć nasuwało się całkiem naturalne przypuszczenie, iż rozpowszechniona w Ameryce w olbrzymi sposób epidemja narkotyzowania się jest naturalnym wynikiem **prohibicji**, czyli zakazu używania alkoholu — jednak zdaje się, iż wypływa ona z innego źródła. Mimo srogich zakazów, można dostać wódki zawsze po znacznie tańszej cenie, niż morfiny lub kokainy. Jeśli więc mimo to Ameryka liczy dziś

przeszło 4 miljony ofiar nałogu narkotycznego

czyli więcej, niż wszystkie inne kraje razem wzięte, to rozpowszechnienie tego zła przypisać należy tymsamym przyczynom, które także w Europie, a m. i. i w naszych miastach spowodowały gwałtowny wzrost zatruwania się. Przyczyny te — to silne zużycie nerwów przez wyczerpujące wypadki ostatnich lat i konieczność bICzowania tych nerwów wszelkiemi dostępnemi środkami.

Epidemja ta, o wiele groźniejsza w skutkach i cięższa do zwalczania niż pijaństwo (gdyż pijanego łatwo rozpoznać, morfinistę o wiele trudniej) — **powoduje**

zastraszający wzrost zbrodniczości.

Stwierdzono, iż **na sto zbrodni**, tylko **jedną popełnia alkoholik, resztę zaś morfiniści i kokainiści.**

Popyt na narkotyki jest olbrzymi, a w związku z tem rozwija się i przemytnictwo tych towarów. Na schodach wspaniałej **biblioteki** Carnegiego w N. Jorku

kwitnie pokątna giełda,

gdzie za dozę opium płaci się 20—70 dolarów. **W jednym tylko ubiegłym roku policja wykryła aż 6000 wypadków przekroczenia ustawy o środkach odurzających.** Pomimo to każdy port jest dalej centralą tajnego handlu temi strasznemi truciznami, sprowadzanemi z Kanady, z Indji, z Ameryki połudn. itd.

Znamienny przykład daje „razzia“ policyjna, dokonana w pewnem małem 5-tysięcznem miasteczku: **W głównej aptece znaleziono za czas 1½ roku aż 5 tysięcy recept na morfinę w ilości 200 uncji.** Uncja zawiera 31 gramów, a **ćwierć grama wystarczy do oszołomienia człowieka.**

Jak widać z tego przykładu, złowroga trójka „Karolek, Henio i Mania“ opanowała w zastraszający sposób zdrowe dotychczas społeczeństwo Jankesów.

80 miljonów dolarów na cele naukowe!

Jak Amerykanie dbają o postęp nauki.

Rząd Stanów Zj. wydaje **rocznie 70 miljonów** dolarów na subwencje dla badań naukowych. Połowa tej sumy przeznaczona jest na potrzeby właściwych pracowni naukowych, **połowa zaś na poparcie rozwoju przemysłu.** Istnieje tam niemniej niż **500 zakładów przemysłowych**, posiadających własne laboratorja, prócz tego zaś kilka związków przemysłowych umożliwia członkom, nie posiadającym dostatecznych funduszów, korzystanie z pomocy naukowych, jak pracownie, biblioteki, rady fachowe itd.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że **i bogaci Amerykanie łożą ze swej strony hojnie na badania naukowe** (Instytut Rockefellera), to nie można się dziwić, **że Ameryka zajmuje tak wybitne stanowisko w postępie ludzkości.**

Nietylko w Turcji kwitnie wielożeństwo!

Utarło się powszechnie mniemanie, że tylko Turcja jest tym tajemniczym krajem, gdzie można mieć parę żon. Kłam temu twierdzeniu zadaje wiadomość, nadeszła z Anglji, że jeden z bardziej romantycznych synów Albionu wziął rekord w tym względzie, albowiem równocześnie **zdołał się ożenić z trzema niewiastami.** Oryginalny trygamista został jednakże za tę przyjemność przykładnie ukarany, gdyż zasądzono go **bowiem na 2 miesiące więzienia.**

Zapieczętowana przez zazdrosnego męża.

(Do ilustracji na stronie 1-szej).

(d) Przez kilka dni tragikomiczny proces rozwodowy toczył się przed sądem w Londynie. Oto miss Retty skarżyła swego męża, dyrektora banku, który wedle jej opowiadania okazał się Otellem najgorszej sorty. Zazdrosny jej mąż nigdy i nigdzie nie czuł się bezpiecznym przed swoimi rywalami, podejrzewając żonę o uprawianie z nimi flirtu i romansu. Gdy zatem opuszczał mieszkanie, zamykał w niem żonę na klucz, poczem na drzwiach wchodowych naklejał plastry płócienne i bibułki, aby przekonać się następnie, czy też drzwi były otwierane. Po powrocie do domu nawet przez szkło powiększające badał posadzki w pokojach, czy na nich nie znajdzie jakichś podejrzanych śladów.

Wreszcie i ta przezorność nie była dla niego wystarczającą. To też wychodząc z domu zaopatrywał drzwi pieczątkami z laku, a wróciwszy z banku badał nawet, czy specjalnie zrobiona pieczątka na ażycie przylega do przedtem uskutecznionego wyciśnięcia.

Żona, która prawie przez dwa lata znosiła takie męczarnie przy zamkniętych drzwiach pod pieczątkami, ostatecznie miała już tego dosyć, a wyrwawszy się razu pewnego z tych więzów, po wniesieniu skargi otrzymała rozwód.

Jak kradli władcy czerwonej Rosji.

Jeszcze lepiej niż carscy czynownicy.

Rosja głoduje, „idea“ się szerzy, a „ideowcy“ kradną. — Działaczka z brylantowym naszyjnikiem. — Blisko 7 miljonów złotych rubli zniknęło bez śladu. — Radek nic nie wie o rublach dla Bułgarji i Turcji.

Prasa przyniosła w ślad za pismami bolszewickiemi niezwykłe sensacyjne rewelacje o niebywałych nadużyciach, jakich się dopuścili na szkodę skarbu sowieckiego najwybitniejsi członkowie czerwonego rządu.

W dobranem tem towarzystwie znalazł się cały komplet różnonarodowych i różnojęzycznych „ideowców“, którzy pogrążywszy kraj w otchłań najstraszliwszej nędzy, jaką zna historja

umieli równocześnie pamiętać o własnych kieszeniach.

A więc jest tu słynny Radek - Sobelsohn („Galicja), Frossard i Sadoul (Francja), Sinowiew (istnie ruski), Kingsepp (Estończyk), Eino Rahja, Kolfranta (Finowie) i Totti (Włoch).

Zacna ta spółka od dwu lat gospodarowała po swojemu w skarbie sowieckim, posiadającym, jak wiadomo, zawsze dostateczne zapasy złota i drogich kamieni — oczywiście nie na łagodzenie głodu ludności lecz na propagandę zagraniczną. Sprzeniewierzenia dosięgły

olbrzymiej sumy 6,750.000 rubli złotych.

Kwotą tą dzieliło się wspomniane towarzystwo pod pretekstem „sum agitacyjnych“ które wsiąkły niewiadomo gdzie i kiedy.

Działy się te nadużycia w 1, 3 i 7 rejonie, rejony na które podzielona jest cała „komunistyczna światowa republika“) tj. w Niemczech, Francji i krajach nadbałtyckich.

Do tych krajów miały iść pieniądze, które utknęły w kieszeniach „referentów“.

Wdrożone przez centralny komitet wykonawczy dochodzenia

wydały rezultaty obciążające

wymienionych „działaczy“. Radek i Sinowjew tłumaczą się, że sumy, figurujące na ich kwitach, poszły do rąk „tych innych“, którzy tymczasem opuścili już Rosję, ratując siebie i swój pokaźny dochód.

Wśród kwitów oryginalny jest jeden, opiewający na

naszyjnik brylantowy,

wydany przez Sinowjewa „tajnej działaczce“ Adeli Hansen podczas jego pobytu „dyplomatycznego“ w Skandynawji.

Sam Radek miał wydać od 15 maja do 15 listopada z. r. **2 i pół miljona złotych rubli** dla organizacji komunistycznych w Bułgarji, Turcji i Egipcie ecz jakoś

rzekomi jego wysłannicy nie dotarli do miejsc przeznaczenia.

Podobnie zniknął gdzieś miljon rubli złotych, które znany Sadoul dostał na zbolszewizowanie kolonji francuskich.

Tak mówi oficjalne sprawozdanie śledczej komisji sowieckiej. Wynika z niego jasno, że ci działacze, którzy cynicznie głoszą, że należy własny naród skazać nawet na głód i śmierć, byle „idea“ opanowała cały świat — ci sami umią kraść jak kruki także na szkodę swego rządu. Zarazem rewelacje te rzucają ciekawe światło na źródło różnych zamieszek wybuchających od czasu do czasu w różnych punktach świata. Świadczą one dobitnie o tem, że widać niewszystkie złote ruble ukradziono — niektóre z nich doszły celu i sprawiły „pożądany skutek“.



RADEK - SOBELSOHN,
działacz dla sowjetów i dla własnej kieszeni.

KRONIKA.

BUDOWA II DOMU TECHNIKÓW.

Komitet budowy II Domu Techników ogłasza: Rozpoczęta na wiosnę 1922 r. własnemi rękami studentów budowa II-go Domu Techników, przerwana wskutek zimy, w najbliższym czasie zostanie wznowiona. Fundusze zebrane ze składek, darów i subwencji, Komitet użył na zakupno materjałów budowlanych. Rozpoczętą budowę musimy doprowadzić w tym roku do końca, do tego zaś potrzebne są jeszcze znaczne fundusze. Mając to na względzie Komitet Budowy odważył się **zaproponować Społeczeństwu Lwowskiemu dobrowolne opodatkowanie przez doliczanie kwoty 100 mk. od rachunku w restauracjach.** W tym celu zostały wydrukowane blankiety rachunków z doliczoną z góry kwotą 100 mk.

Obecnie więc apelujemy do całego Społeczeństwa Lwowskiego, aby nie uchyliło się od tak drobnego datku, oraz do wszystkich PT. Kupców, aby wprowadzili w swoich przedsiębiorstwach wspomniane rachunki, a przez to przyczynią się do doprowadzenia do końca rozpoczętej budowy II Domu Techników.

NOWE OPŁATY PASZPORTOWE.

(m) Na podstawie okólnika min. spraw wewnętrznych zostały z dniem 10 bm. podwyższone opłaty za paszporty zagraniczne i wizy.

Z żałobnej karty. W ubiegłym miesiącu odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Marji Zieniewskiej. Zmarła należała do wielu towarzystw humanitarnych i społecznych, gdzie pracowała z całym zapałem. Opiekowała się również inwalidami wojennymi i repatrjantami. Zmarłą była nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej im. Staszica, pełniąc te obowiązki aż do czasu swego zasłabnięcia. Wychowała synów, oficerów polskich, którzy obecnie zajmują bardzo zaszczytne stanowiska społeczne. Ona to zainicjowała myśl wystawienia kaplicy Orląt na Politechnice lwowskiej. Czyniła gdzie mogła wiele dobrego i cieszyła się uznaniem i sympatją w szerokich kołach społeczeństwa. Cześć pamięci dzielnej i zacnej kobiety.

Sprawa uniwersytetu lwowskiego. Odnośnie do wiadomości pod powyższym tytułem, zamieszczonej w nrze 6621 naszego pisma, p. senator Andrzej Kędzior, jako przewodniczący Tymcz. Wydziału Samorządowego, prosił nas o zaznaczenie, że do 14. bm. Tymcz. Wydział Samorządowy nie otrzymał żadnego zaproszenia na posiedzenie komisji prawniczej, mającej załatwić sprawę przekazania budynku posejmowego uniwersytetowi lwowskiemu, skutkiem czego T. W. S. na posiedzeniu wspomnianej Komisji nie mógł być reprezentowany.

W sprawie zamordowanych w r. 1918 legjonistek. W pierwszej połowie grudnia r. 1918, pojmali Ukraińcy pod Malczkowicami dwie legjonistki, wysłane w celach łączności ze Lwowa w kierunku Nawarji, zbezcześcili, a następnie zamordowali. Zwłoki ich spoczywają na cmentarzu w Glinnej obok Nawarji. Ktoby był w możności udzielić bliższych szczegółów i podać nazwiska wymienionych legjonistek, dla celów urzędowych, raczy zakomunikować je pod adresem: Józef Białynia Cholodecki, Lwów, ul. Podwale 13—15, Archiwum wojskowe.

Mianowania i przeniesienia w kolejnictwie. Papierkowski Leopold, star. rewident lwowskiej Dyrekcji przeniesiony został do stałej służby w Ministerstwie kolei żel., inż. Rybicki Aureli, star. komisarz i naczelnik parowozowni zwrotnej w Zagórzu do Dyr. kolei państw. w Katowicach, Cisek Michał, rewident z Urzędu ruchu we Lwowie do Wydziału ruchu. Senyk Stefan, asystent z Urzędu ruchu w Stryju do Urzędu ruchu w Borysławiu, Orzechowski Tadeusz, asyst z Urzędu ruchu we Lwowie-Podzamczu do Urzędu ruchu w Drohobyczu. Nizielski Adam, adjunkt z Zarządu parowozowni głównej we Lwowie do Wydziału drogowego, Dąbrowski Władysław, asyst. z Urzędu ruchu w Samborze do Dyr. P. K. P. w Gdańsku. Kruk Stan., adjunkt, zawiadowca stacji z Urzędu stacyjnego w Chłopczycach do Urzędu ruchu w Zagórzu, Niedzielski Emiljan, asyst.-nadzorca drogowy z Barszczowic z okr. S. U. K. Lwów IV do sekcji utrzymania kolei Lwów I. i Rudkowski August, adjunkt z parowozowni głównej w Stryju do magazynu zasobów we Lwowie.

(p). Komisja budżetowa miejska pracuje wciąż jeszcze w pocie czoła, by ruszyć z grzęsawiska nabrzmiałych cyfr budżet miejski. Na wtorkowem posiedzeniu r. Schneider referował sprawę teatrów i instytucji kulturalnych. Po długiej dyskusji uchwalono wnioski Magistratu, lecz przyjęte przez komisje cyfry mają na razie czysto akademickie znaczenie wobec ciągłej dewaluacji marki. Z tego powodu narady idą opornie tak, że do końcowego zestawienia budżetu potrzeba jeszcze paru tygodni

(p). Wypłata dodatków za luty dla funkcjonarjuszy gminnych rozpoczęła się już z dniem wczorajszym, gdyż prez. Neuman uwzględnił odnośną prośbę i przed wyjazdem do Warszawy wydał odpowiednie polecenie Kasie miejskiej.

Projekt noweli do ustawy o podatku dochod. Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowej omawiano projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym. Stopa procentowa rozpoczyna się 2 prc. przy dochodzie 2 milj. i dojdzie do 25 prc. przy 115 miljonach. Przy dochodach stałych stopa procentowa wynosić będzie do 3 prc. przy 2 milj., dochodząc do 11 pcr. przy 50 milj. Jeden z artykułów noweli przewiduje „przyrównanie wysokości podatku do ceny żyta.

Zemsta kochanka żony na mężu. Mikołaj Andruchów, wieśniak z Lubienia Wielkiego, ma wieczne kłopoty z kochankiem swej żony Michałem Bodnarem. Niedość, że żona jego mieszka teraz z Bodnarem we Lwowie przy pl. Strzeleckim 13, kochanek w listach pisanych do sąsiadów Andruchowa grozi, że „albo jego, albo siebie zgładzi ze świata". Wczoraj znowu jacyś bandyci, nasłani przez Bodnara, napadli na Kopytkowem na idącego w nocy na kolej Andruchowa i grozili mu śmiercią. Andruchow zdołał się na szczęście uratować ucieczką, a mściwego kochanka policja osadziła w swoich aresztach.

Kradzież w aptece. W aptece Mikolascha skradziono wczoraj służącemu księcia Lubomirskiego Wojciechowi Markowskiemu. zam. przy ul. Ossolińskich 5, portfel, zawierający 25.000 mk. i różne zapiski.

Ujęcie zabójców z pod Jaworowa. Przed kilku dniami donieśliśmy o zamordowaniu w Horyńcu pod Jaworowem Wasyla Chlana. Śledztwo w tej sprawie wykazało, że dnia 12 bm. na wesele do jednego z tamt. gospodarzy przyszedł denat, który będąc znanym awanturnikiem i złodziejem, wywołał bijatykę. Sprowokowani zachowaniem się awanturnika, podpici już parobcy Ilko Chudek, Michał Stebelka, Dmytro Łojko i Wasyl Poruba wyciągnęli Chlana z izby i tak długo bili go kołami, aż wyzionął on ducha. Zabójców aresztowano i odstawiono do sądu.

Skradzione rzeczy do odebrania. Policja zakwestjonowała onegdaj u znanego blatnika Nuchima Wiesla, zam. przy ul. Traugutta 5, większą ilość nowej i starej, tak męskiej jak i damskiej garderoby i bielizny, aparat fotograficzny i inne rzeczy z różnych kradzieży. Część zakwestjonowanej bielizny jest znaczona monogramami: A. S. i M. L. Rzeczy te są zdeponowane w VI. komisarjacie policyjnym przy ul. L. Sapiehy l. 1, gdzie interesowani mogą je oglądać codziennie od godz. 11 do 12 przedpoł.

Ogłoszenie konkursu.

Na inspektora lasów poszukuje gmina miasta Lwowa **leśnika z wyższem wykształceniem** i praktyką z obowiązkiem wykonania bezzwłocznie rewizji plan w gospodarczych leśnych, po których zatwierdzeniu może nastąpić stabil za ja.

Warunki wedle umowy.

Zgłoszenia pisemne lub ustne w terminie do 28 lutego 1923 do I. Departamentu Magistratu, Ratusz, II. p.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.

Lwów, dnia 9 lutego 1923.

8698 J. Neumann w. r.

—o—

Z muzyki. Znakomita pieśniarka polska p. **Klara Janina Pianowa**, przyjąwszy współudział w wieczorze kameralnym z cyklu Bethovena, urządzonym staraniem Lw. Instytutu Muzycznego, śpiewać będzie pieśni szkockie z towarzyszeniem fortepianu, skrzypiec i wiolonczeli. Wieczór ten, w program którego wchodzi Trio c-moll, sonata Kreuterowska i pieśni szkockie, odbędzie się w sobotę d. 17 lutego o godz. 8.15 wieczór w sali Ogniska Oficerów załogi lwowskiej przy ul. Fredry. W niedzielę w tejże sali d. 18 lutego o g. 11.30 prelekcja dra Józefa Reissa, prof. uniw. Jagiell. p. t.: „Styl i duch muzyki Beethovenowskiej". 959

Ag. koncertowa Tow. muzycznego. We wtorek 20 lutego br. **Mikołaj Jachno**, śpiewak Wielkiej Opery w Moskwie. Bilety w biurze Reklamy Prasowej (Gmach Tow. muzycznego). 956

W sobotę dnia 17 bm. o godz. 12. w południe odbędzie się w wielkiej sali uniwersytetu Jana Kazimierza promocja p. Juljusza Nowotnego-Lachowickiego na doktora praw. 958

Z teatrów.

—o—

TEATR WIELKI.

Piątek 16. lutego o godz. 7 „Eugenjusz Onegin" opera Czajkowskiego (gościnny występ E. Bandrowskiej).

TEATR MAŁY.

Piątek 16. lutego o godz. 7 „Zabawa w miłość" komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 16. lutego o godz 7 „Bajadera" operetka w 3 aktach Kalmana.

—o—

Repertuar biura koncertowego M. Türka:
Piątek 16 lutego: Wiktor Gille (fortep.) Wieczór Chopina.
Poniedz. 19 lutego: „Enoch Arden" A. Tennysona. Wykonawczyni: K. Richterówna. 8592



Nowa polska placówka na Górnym Śląsku.

Dnia 2. b. m. odbyło się w Katowicach poświęcenie nowo otwartej filji Towarzystwa dla Przedsiębiorstw Górniczych „Tepege" S. A. w Krakowie. Towarzystwo to jest znane zaszczytnie nie tylko u nas w kraju, lecz i za granicą i posiada sławę jednej z najbardziej ruchliwych i przedsiębiorczych instytucji krajowych, która nie szczędzi ani trudów, ani środków do zdobycia sobie coraz to nowszych placówek. Toteż doskonale prosperujące filje prawie we wszystkich większych miastach Polski, liczne kopalnie ropy, rafinerje nafty, fabryka maszyn wiertniczych, wapienniki, których właścicielem jest „Tepege", oraz świetny rozwój tych zakładów, powodują, że akcje „Tepege" uważane są jako papiery „ciężkie" i bardzo poszukiwane.

Nowa otwarta filja przedstawia się niezwykle okazale. Zajmuje ona olbrzymi lokal parterowy przy ulicy Warszawskiej 4, oraz szereg ubikacji biurowych na pierwszem piętrze.

W zakres działania filji należy jak najdalej idące nawiązanie stosunków handlowych z przemysłem górnośląskim. Dotychczas filja prowadzi w swym zakresie oddziały: węglowy, naftowy i techniczny.

Poświęcenie lokalu, którego dokonał Biskup Śląski Ks. August Hlond, odbyło się nadzwyczaj uroczyście przy tłumnym udziale wybitnych osobistości, wśród których zauważyliśmy przedstawicieli wszystkich władz górnośląskich jak również przedstawicieli świata przemysłowego, tak Górnego Śląska, jak i innych dzielnic Polski.

Po serdecznem i pięknem, do uroczystej chwili zastosowanem przemówieniu Ks. Biskupa Hlonda odpowiedział w imieniu Towarzystwa Prezes Rady Nadzorczej Filippi. Następnie udano się na zwiedzenie wystawy przemysłowej, poczem Towarzystwo „Tepege" podejmowało zaproszonych gości śniadaniem w salach hotelu „Savoy". Do śniadania zasiadło przeszło sto osób. Spędzono kilka godzin wśród miłego nastroju i serdecznych toastów wznoszonych na pomyślność nowej placówki. Pierwszy toast wzniósł Poseł Korfanty, poczem toastował Starosta Gaspari, w imieniu Województwa Śląskiego. Profesor Dr. Benis, Senator Długosz, Senator Kowalczyk, Prezes Rady Nadzorczej Filippi. Generalny Dyrektor i Poseł na Sejm Inż. M. Szydłowski, Członek Rady Nadzorczej Poseł Inż. Sykała i Inż. Zarański. Dyrektor S. A. „Polska Nafta" Dr. Kielski, imieniem przemysłu naftowego Dyrektor S. A. „Lignose" Dr. Witte imieniem przemysłu górnośląskiego i wielu innych.

Podczas śniadania odczytano szereg telegramów oraz listów z życzeniami, między innemi od: Pana Ministra Przemysłu i Handlu Strassburgera. Wicewojewody Żurawskiego Naczelnego Dyrektora P. K. K. P. Bigo. Naczelnego Dyrektora P. K. O. Lindego Rektora Akademji Górniczej w Krakowie. Generalnego Dyrektora Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury tajnego radcy Dra Inż. Hilgera, Generalnego Dyrektora Koncernu Giesche radcy Dra Inż. Bessera, Generalnego Dyrektora Polskich Kopalń Skarbowych Reumaux, Generalnego Dyrektora Dra Inż. Willigera. Generalnego Dyrektora Górnośląskiego Stowarzyszenia górniczo-hutniczego radcy Dra Geisenheimera i Generalnego Dyrektora Huty „Friedenshütte" Inż. Niemeyera.

Obowiązki gospodarza pełnił ze staropolską gościnnością p. Stanisław Wawrzecki, obecny Dyrektor filji, a długoletni prokurent firmy, którego doświadczenie i energia zapewniają filji pomyślny rozwój.

Nowej placówce na polskiej części Górnego Śląska życzymy:

SZCZĘŚĆ BOŻE! 8611

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Zwyżka w walutach postępuje w szybkim tempie. Dzisiejsze notowania znacznie mocniejsze, niż w dniach poprzednich. Na targu papierów dywidendowych niewielkie obroty, kursa nagół chwiejne.

Chodorowskie ustaliły się przy kursie 56000. Parowozy z 11250 obniżyły się na 10500. Ołkosz przy końcu 72000. Gafota notowała 5500. Zieleniewski pozostał na wysokości wczorajszych notowań i zakończył kursem 76000. Polska Nafta początkowo 7500, potem spadła na 72000. Browary rozpoczęły notowaniem 106000, pod koniec tylko 100000. W Rakszawie sporadyczna transakcja po 128000, brak podaży. Pezet z 6500 awansował na 7250. Karpalit doszedł do 10750. Siersza el. 5500. Polsk Glob 1025.

Bank Hipoteczny notował 2000.

Dolary początkowo 49500, końcowe transakcje 48750 (w Warszawie 47500 do 49000). Londyn osiągnął kurs 228000 (w Warszawie 219000 do 235000). Wiedeń wahał się między 70.75 (w Warszawie 71 do 72 i pół). Zurych bardzo silny, przy końcu 9100 (w Warszawie 8776 do 8866). Berlin podrożał na 2.75 (w Warszawie 2.40). Praga zyskała 85 punktów i poszła w górę na 1470 (w Warszawie 1405 do 1480). Belgja u nas 2700, w Warszawie 2565 do 2675). Nowy Jork początkowo 49000, pod koniec nieco słabszy, 48250 (w Warszawie 47000 do 49000). Paryż z 2900 awansował na 2925 (w Warszawie 2920 do 3000). Budapeszt notował 20. Płacono za korony czeskie do 1450, za korony austr. 69 i 68. Marki niemieckie podrożały na 2.60 (w Warszawie 2.60). Franki franc. kupowano po 2900, następnie tylko po 2700.

Tendencja w akcjach chwiejna, w walutach haussa. Usposobienie w walutach ożywione, w akcjach bezochotne.

Akcje niekotowane bez obrotu.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj od rana do 2 popołudniu ogólna ten-

dencja silnie zwyżkowa, później nastąpiła mała zniżka. Obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 46500 do 46600, jedynki i dwójki 46200 do 46300, dolary kanadyjskie 46000 do 46100, jedynki i dwójki 45700 do 45800, marki niemieckie 1'55 do 1'60, po (10.000) 1'25 do 1'30, setki 1'30 do 1'35, drobne 1'20 do 1'25, leje 205 do 208, drobne 202 do 204, korony czeskie 1380 do 1400, drobne 1360 do 1380, austr. tys. now. em. 800 do 900, austr. tys. star. em. 1800 do 1900. setki now. em. 80 do 90, setk star. em. 180 do 185, 50-kor. 60 do 70, 20-kor. 20 do 24, 10-kor. 10 do 12, drobne 0'50 do 0'55, austr. stempl. 66 do 66'50, austr. przekazy 67 do 67'50. ruble pięciosetki 4'30 do 4'35, set. Kącik 15 do 16, set. zwykłe 4'30 do 4'40, 25-rub. 1'10 do 1'15, 10-rub. 1 do 1'10, reszta drobnych 0'50 do 0'55, dumskie tysiączki 35 do 40, 250-rub. 20 do 25, karbowańce 0'90 do 1'10, hrywny 1'10 do 1'20, franki francuskie 2850 do 2880, funty szterl. 215000 do 220000, franki szwajcarskie 8600 do 8800.

Złoto: 20-kor. 210000 do 215000. 20-frankówki 190000 do 192000, 20-markówki 220000 do 225000, 10-rublówki 250000 do 255000, dolary amerykańskie 38000 do 40000.

Srebro: korony austrjackie 3250 do 3280, 5-kor. 16800 do 17200, floreny 8400 do 8600, ruble 15000 do 15200, kopiejki 70 do 75, leje 3200 do 3240.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Waluty: Franki szwajcarskie 9300, korony czeskie 1420.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 48500, marki niem. 2'60.

Papiery procentowe: 4 proc. pożyczka prem. 1725, 5 proc. obl. m. Warszawy 1917 115, 5 proc. listy m. Warszawy 390, 4 i pół proc. listy ziemsk. (rb.) 2550, 4 i pół proc. listy ziemsk. (mk.) 58'50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut i dewiz zagranicznych w dalszym ciągu mocne i zwyżkowe. Obroty papierami publicznemi minimalne. Obroty akcjami dosyć ożywione, przy tendencji na ogół utrzymane.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych. (PAT.) Kursa końcowe: Berlin 0'02.65, Holandja 210'75, Nowy Jork 533'50, Londyn 24'97, Paryż 31'95, Medjolan 25'40, Praga 15'73, Budapeszt 0'20, Bukareszt 2'45, Belgrad 5'30, Sofja 2'95, Warszawa 0'01.30, Wiedeń 0'0074 i pół, Austr. stempl. kor. 0'0075.



Zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Polski. Na torze L. Towarzystwa Łyżwiarskiego i Tenisowego przy ulicy Pełczyńskiej 57 dnia 18 i 19 bm. odbędą się zawody o mistrzostwo Polski w jeździe sztucznej, szybkiej i parami, ponadto zawody w jeździe sztucznej i szybkiej dla młodzieży do lat 16-tu, dla pań i nowicjuszów. W niedzielę biegi od godz. 10 rano do 12 w południe i od godz. 3 pop. do 5'30 wieczorem. W poniedziałek o godz. 4 pop. bieg 5000 m. o mistrzostwo Polski. Spodziewany jest zjazd najwybitniejszych łyżwiarzy Polski.

D. O. K. Nr. VI. Lwów, dnia 12 lutego 1923.
Załącznik do L. 5523/V/23.

Podania aspirantów oficerskich o mianowanie ich PODPORUCZNIKAMI rezerwy.

Ogłaszam rozkaz Pana Ministra Spraw Wojskowych Sztab. Gen. Oddz. V. Nr. 1335/V. O, z dnia 27. stycznia 1923 r.:

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14. IX. 1922 r. w przedmiocie zebrań kontrolnych Dz. Ust. Nr. 85/22 poz. 764. oraz rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych L. 5529/Tjn. Dep. X. z dnia 28 XII. 1922 r. wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, urodzeni w latach 1853—1899 włącznie zgłaszający się do rejestracji, którzy posiadają stopnie wojskowe aspirantów oficerskich (w b. armji austr. kadeci-aspiranci, w b. armii niem. wszyscy aspiranci oficerscy, w b. armji ros. junkrowie), **mają do dnia 1. marca 1923 r. wnosić podania** do M. S. Wojsk. w drodze przez przynależne P. K. U. z prośbą o mianowanie ich podporucznikami rezerwy.

Uwzględniane będą podania tylko tych aspirantów oficerskich, którzy udowodnią, że w zupełności odpowiadają następującym warunkom:

1) odbyli conajmniej 1 rok służby czynnej w wojsku;

2) posiadają cenzus naukowy przewidziany w ustawie o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. (ukończenie conajmniej sześciu klas szkoły średniej);

3) ukończyli szkołę lub kurs wojskowy, oraz złożyli odnośny egzamin. Podania złożone w PKU. po dniu 1 marca 1923 uwzględnione nie będą.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI.
8616 Jędrzejewski, generał dywizji.

Państw. Zakłady drzewne i Eksp. ozłacie lasów w Kępie i Rozwadowie.

L. 581 Kępa ad Rozwadów dnia 11 lutego 1923.

W dniu 22 lutego b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się przy budynku administracyjnym Zakładów w Kępie stacja kol. w miejscu publiczna sprzedaż zapomocą ustnego przetargu 5 par koni, 4 źrebaków, uprzęży oraz wozów i narzędzi gospodarczych.

Bliższe warunki do przejrzenia w kancelarji Zakładów.

8612 **Dyrekcja.**

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 8.000 mk. — Z dostawą w miejscu lub przesyłka pocztowa 9.000 mk. — Za granicą 10.000 mk. — Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI